

List do Rzymian w przekładzie Toruńskim (TPNP)

Materiał do studiowania papierowego

Historia materiału:

- Przygotowany przez Wojtkę jesienią 2022 roku
 - Interlinia 1,5
 - Marginesy duże aby można było bazgrać
- Opracowanie [tu wpisz swoje imię]
- Wydruk 14 listopada 2022

Spis treści

Nagłówek części – przykład formatowania	1
Nagłówek rozdziału przykładowego	1
Nagłówek sekcji przykładowe.....	1
Wstęp.....	3

Miejsce do testowania stylów – docelowo usunąć

Nagłówek części – przykład formatowania

Nagłówek rozdziału przykładowego

Nagłówek sekcji przykładowe

Nagłówek akapitu przykładowego

Wstęp

Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany apostoł, oddzielony do głoszenia Ewangelii Boga, Która wcześniej została ogłoszona przez Jego proroków w Pismach Świętych, O Synu Jego, który narodził się z potomstwa Dawida według ciała, Który został ustanowiony Synem Bożym w mocy według Ducha uświęcenia, przez powstanie z martwych, o Jezusie Chrystusie, naszym Panu, Przez którego otrzymaliśmy łaskę i apostołstwo, by dla Jego imienia przyprowadzić do posłuszeństwa wiary ludzi we wszystkich narodach, Wśród których jesteście i wy, powołani przez Jezusa Chrystusa. Wszystkim będącym w Rzymie, umiłowanym Boga, powołanym świętym, łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i od Pana Jezusa Chrystusa. Najpierw jednak dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, albowiem wiara wasza jest rozgłaszana po całym świecie. Świadkiem bowiem jest mi Bóg, któremu służę w duchu moim w Ewangelii Jego Syna, że nieustannie o was wspominam, Zawsze w moich modlitwach prosząc, żebym już wreszcie miał otwartą drogę, w woli Boga przyjść do was. Albowiem pragnę was zobaczyć, abym mógł przekazać wam jakiś duchowy dar łaski dla waszego utwierdzenia, To jest, aby razem wśród was doznać zachęty przez wzajemną wiarę; zarówno waszą i moją. A nie chcę, bracia, abyście nie wiedzieli, że często zamierzałem przyjść do was, lecz aż dotąd miałem przeszkody, abym miał i w was jakiś plon, tak jak wśród pozostałych narodów. Bo jestem dłużnikiem zarówno Greków i barbarzyńców, zarówno mądrych i niemądrych. Tak więc, jeśli chodzi o mnie, gotów jestem i wam, w Rzymie, ogłosić Ewangelię. Bo nie wstydzę się Ewangelii Chrystusa; bo jest ona mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, nie tylko Żydowi, ale i Grekowi. Bo sprawiedliwość Boża w niej jest objawiana z wiary ku wierze, tak jak jest napisane: A sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Bo gniew Boży objawiany jest z nieba przeciwko wszelkiej bezbożności i niesprawiedliwości tych ludzi, którzy przez niesprawiedliwość powstrzymują prawdę, Dlatego że to, co jest poznawalne u Boga, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to ukazał; Bo rzeczy Jego

niewidzialne, od stworzenia świata w dziełach są dostrzegalne jako wyraźnie widzialne, to jest wieczna Jego moc i boskość, tak że są bez wymówki. Dlatego że po poznaniu Boga, nie oddali Mu chwały jako Bogu, ani Mu nie podziękowali, lecz stali się próżni w swoich rozważaniach, a ich bezrozumne serce zostało pogrążone w ciemności; Zapewniając, że są mądrzy, stali się głupimi; I zmienili chwałę nieśmiertelnego Boga na podobieństwo obrazu śmiertelnego człowieka i ptaków, i czworonożnych zwierząt, i płazów; Dlatego też, wydał ich Bóg przez pożądliwość ich serc na nieczystość, aby plugawili swoje ciała między sobą, Tych, którzy zamienili prawdę Boga na kłamstwo i oddali cześć, i służyli raczej stworzeniu wbrew Temu, który stworzył. On jest błogosławiony na wieki. Amen. Dlatego wydał ich Bóg na hańbę namiętności, bo zarówno ich kobiety zamieniły pożycie zgodne z naturą, na to wbrew naturze. Podobnie i mężczyźni, porzucili naturalne pożycie z kobietą, zostali zapaleni przez swoją żądzę płciową jedni ku drugim, mężczyzna z mężczyzną czyniąc bezwstyd i odbierając na sobie samych należną zapłatę za ten błąd. I tak jak oni nie uważali za potrzebne, by dogłębnie poznać Boga, tak wydał ich Bóg we władanie na nic niezdatnego rozumu, aby czynili to, co nieprzyzwoite; Będąc pełni wszelkiej niesprawiedliwości, nierządu, niegodziwości, chciwości, złości, pełni zazdrości, morderstwa, kłótności, podstępu, złośliwości; plotkarze, Oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, hardzi, chełpliwi, wynalazcy złych rzeczy, rodzicom nieposłuszni, Nierozumni, niedotrzymujący umów, bez naturalnych rodzinnych uczuć, nieprzejednani i niemiłosierni, Którzy dokładnie poznali wyrok Boga, że ci, którzy to czynią, godni są śmierci, nie tylko sami to czynią, ale i zgadzają się z tymi, którzy to czynią. Dlatego jesteś bez wymówki, o człowieku, kimkolwiek jesteś, który osądzasz; bo w czym innego osądzasz, samego siebie osądzasz, ponieważ ty, który osądzasz, czynisz to samo. A wiemy, że sąd Boży jest zgodny z prawdą wobec tych, którzy czynią takie rzeczy. Czy liczysz na to, o człowieku, który sądzisz tych, co czynią takie rzeczy, a sam je czynisz, że ty umkniesz sądu Bożego? Czy pogardzasz bogactwem Jego dobroci, powściągliwości i cierpliwości, nie wiedząc, że dobroć Boża

prorowadzi ciebie do upamiętania. Ale według zatwardziałości swojej i nieskruszonego serca gromadzisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga, Który odda każdemu według jego czynów, Tym, wprawdzie którzy przez wytrwanie w dobrym czynie szukają chwały i czci, i niezniszczalności, odda życie wieczne; Natomiast kłótlwym i rzeczywiście nieposłusznym prawdzie, lecz posłusznym niesprawiedliwości, odda zapalczywość i gniew; Utrapienie i ucisk na duszę każdego człowieka, który czyni zło, najpierw Żyda, a także i Greka; A chwała i cześć, i pokój każdemu czyniącemu dobro, najpierw Żydowi, a także i Grekowi. Bóg bowiem nie ma względu na osobę. Ci bowiem, którzy bez prawa zgrzeszyli, bez prawa też zginą; a ci, którzy w prawie zgrzeszyli, przez prawo zostaną osądzeni. Gdyż nie słuchacze Prawa są sprawiedliwi przed Bogiem, ale ci, którzy czynią Prawo, zostaną uznani za sprawiedliwych. Skoro bowiem poganie, nie mając Prawa, z natury czynią to, co jest w prawie, oni nie mając prawa, sami sobie są prawem, Bo pokazują oni, że dzieło Prawa zapisane jest w ich sercach, gdyż razem świadczą o tym ich sumienie i myśli, oskarżające się pomiędzy sobą lub też biorące w obronę; W dniu, gdy Bóg sędzić będzie przez Jezusa Chrystusa ukryte sprawy ludzi, według mojej Ewangelii. Oto ty, który nazywasz siebie Żydem i polegasz na Prawie, i chlubisz się w Bogu, I znasz Jego wolę, i badasz to, co jest ważne, będąc pouczanym przez Prawo, I masz przekonanie, że jesteś przewodnikiem ślepych, światłem dla tych, którzy są w ciemności, Wychowawcą nierozumnych, nauczycielem niemowląt, mając w Prawie formułę wiedzy i prawdy. Ty więc, który uczysz drugiego, samego siebie nie nauczasz? Który głosisz, żeby nie kradziono, kradniesz? Który mówisz, żeby nie cudzołożono, cudzołożysz? Który brzydzisz się bożkami, popełniasz świętokradztwo? Który chlubisz się Prawem, przez przekraczanie Prawa znieważasz Boga? Albowiem tak, jak jest napisane: Z powodu was, poganie bluźnią imieniu Bożemu. Obrzezanie bowiem jest korzystne, jeśli wykonujesz Prawo; a jeśli byś był przestępcą Prawa, twoje obrzezanie staje się nieobrzezaniem. Jeżeli więc nieobrzezany przestrzega sprawiedliwości Prawa, czy jego nieobrzezanie nie będzie policzone za obrzezanie? I ten, który jest

z natury nieobrzezany, a wypełnia Prawo, osądzi ciebie, który, mimo litery i obrzezania, jesteś przestępcą Prawa. Żydem bowiem, nie jest się na podstawie tego co widać, ani obrzezanie nie jest tym co widać na ciele; Ale Żydem jest się w ukryciu, a obrzezanie serca jest w duchu, nie w literze; taki ma chwałę nie od ludzi, ale od Boga. Jaka jest więc wyższość Żyda? Albo jaki jest zysk z obrzezania? Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim ten, że im powierzone zostały Słowa Boga. Cóż bowiem, jeżeli niektórzy nie uwierzyli? Czy ich niewiara zniszczy wierność Boga? Z pewnością nie; ale Bóg jest prawdomówny, a każdy człowiek to kłamca, tak jak jest napisane: Abyś został uznany za sprawiedliwego w swoich słowach i zwyciężył, gdy będziesz sądzony. Jeśli więc nasza niesprawiedliwość daje dowód sprawiedliwości Boga, co powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy, gdy okazuje gniew? Po ludzku mówię. Z pewnością nie; bo jak Bóg osądzi świat? Jeśli bowiem przez moje kłamstwo prawda Boża bardziej obfitowała ku Jego chwale, dlaczego więc ja jeszcze jestem sądzony jako grzesznik? I czy nie tak właśnie nas spotwarzają, i tak twierdzą o nas, że my mówimy: Uczynimy złe rzeczy, aby przyszły dobre? Wyrok na takich jest zgodny z prawem. Cóż więc, górujemy nad nimi? Wcale nie; bo wcześniej wysunęliśmy zarzut, że Żydzi, a także Grecy, wszyscy są pod grzechem, Tak jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, ani jednego; Nie ma, kto by pojmował, nie ma, kto by szukał Boga; Wszyscy zbroczyli, wszyscy razem zostali uznani za nieużytecznych, nie ma, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego; Grobem otwartym jest ich gardło, swoimi językami mówią podstępnie; jad żmij na ich wargach; Usta ich pełne są przekleństwa i goryczy; Nogi ich są prędkie do rozlewu krwi; Zniszczenie i nędza na ich drogach, A drogi pokoju nie poznali; Nie ma bojaźni Bożej przed ich oczami. A wiemy, że cokolwiek Prawo mówi, mówi to tym, którzy są pod Prawem, aby wszelkie usta zostały zamknięte i aby cały świat okazał się winny przed Bogiem, Dlatego że z uczynków Prawa żadne ciało nie będzie uznane za sprawiedliwe przed Jego obliczem, gdyż przez Prawo jest dogłębne poznanie grzechu. Lecz teraz, niezależnie od Prawa, została ukazana sprawiedliwość Boga, poświadczana przez Prawo i Proroków; Sprawiedliwość Boga przez wiarę w Jezusa Chrystusa,

dla wszystkich i wobec wszystkich wierzących, nie ma bowiem różnicy; Bo wszyscy zgrzeszyli i są pozbawiani chwały Bożej. I są uznawani za sprawiedliwych za darmo z Jego łaski przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, Którego Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną, przez wiarę, w Jego krwi, dla wykazania dowodu swojej sprawiedliwości przez odpuszczenie wcześniej popełnionych grzechów w czasie Bożej cierpliwości, Dla wykazania dowodu swojej sprawiedliwości w teraźniejszym czasie, tak by On był sprawiedliwy i usprawiedliwiający tego, który jest z wiary w Jezusa. Gdzie więc jest chluba? Została wykluczona. Przez jakie prawo? Uczynków? Nie, ale przez prawo wiary. Dlatego rozumiemy, że człowiek jest uznawany za sprawiedliwego przez wiarę, bez uczynków prawa. Czy Bóg jest tylko Bogiem Żydów? Czy nie pogan także? Tak - także i pogan. Bo jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezanie z wiary i nieobrzezanie przez tę wiarę. Czy więc Prawo niszczy przez tę wiarę? Z pewnością nie! Prawo umacniamy. Cóż więc powiemy, co znalazł Abraham, ojciec nasz według ciała? Bo jeśli Abraham z uczynków został uznany za sprawiedliwego, ma się czym chlubić, ale nie u Boga. Bo co mówi Pismo? A Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to policzone za sprawiedliwość. A pracującemu, zapłata nie jest policzona według łaski, ale według należności; Temu natomiast, który nie pracuje, lecz wierzy w Tego, który czyni sprawiedliwym bezbożnego, jego wiara jest mu policzona za sprawiedliwość. Tak też i Dawid mówi o błogosławieństwie człowieka, któremu Bóg zalicza sprawiedliwość, niezależnie od uczynków: Błogosławieni, którym zostały odpuszczone nieprawości i których grzechy zostały zakryte; Błogosławiony mąż, któremu Pan rzeczywiście nie policzy grzechu. Czy zatem to błogosławieństwo jest tylko dla obrzezanych, czy też dla nieobrzeczanych? Mówimy bowiem, że wiara została policzona Abrahamowi za sprawiedliwość. Jak więc została mu policzona? Gdy był przed obrzezaniem, czy po obrzezaniu? Nie był przed obrzezaniem, ale po obrzezaniu. I przyjął znak obrzezania jako pieczęć sprawiedliwości tej wiary, którą miał przed obrzezaniem, aby był ojcem wszystkich wierzących nieobrzeczanych, aby i im to zostało policzone za sprawiedliwość, I także ojcem obrzezanych, nie

tylko dla tych, którzy są obrzezani, ale i dla tych, którzy idą śladami wiary ojca naszego Abrahama, którą miał przed obrzezaniem. Bowiem nie przez prawo została dana obietnica Abrahamowi i jego potomstwu, że ma być dziedzicem świata, ale przez sprawiedliwość z wiary. Bo jeśli ci, którzy są z prawa, są dziedzicami, wtedy wiara stała się bez znaczenia, a obietnica stała się bezużyteczna; Gdyż Prawo powoduje gniew; bo gdzie nie ma prawa, tam i nie ma przestępstwa. Dlatego z wiary dana była obietnica, aby była z łaski, i aby była zapewniona całemu potomstwu, nie tylko tym, którzy są z Prawa, ale i tym, którzy są z wiary Abrahama, ojca nas wszystkich, Tak, jak jest napisane: Ojcem wielu narodów ustanowiłem cię przed Bogiem, któremu uwierzył, który ożywia umarłych, a to czego nie ma, powołuje by było. Abraham wbrew nadziei z powodu nadziei uwierzył, by stać się ojcem wielu narodów według tego, co jest powiedziane: Takie będzie twoje potomstwo; I nie osłabł w wierze, i nie patrzył na swoje własne ciało, że jest już obumarłe, mając około stu lat, ani na obumarłe łono Sary. A wobec obietnicy Boga nie poddał się wątpliwościom wpływającym z niewiary, ale został umocniony wiarą i dał chwałę Bogu, I będąc w pełni zapewnionym, że cokolwiek On obiecał, mocny jest i uczynić; I dlatego zostało mu to policzone za sprawiedliwość. A to nie napisano jedynie dla niego, że mu to zostało policzone, Ale i ze względu na nas, którym ma być to poczytywane, wierzącym w Tego, który wzbudził z martwych Jezusa, naszego Pana; Który został wydany z powodu naszych występków i powstał z martwych dla naszego usprawiedliwienia. Będąc więc uznani za sprawiedliwych z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Przez którego też otrzymaliśmy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stanęliśmy i chlubimy się z powodu nadziei chwały Boga. A nie tylko to, ale chlubimy się w uciskach, wiedząc, że ucisk sprawia wytrwałość, A wytrwałość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję, A nadzieja nie zawstydzą, bo miłość Boża wylewana jest na nasze serca przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł we właściwym czasie za nas bezbożnych, gdy jeszcze byliśmy bezsilni. Z trudnością bowiem umrze ktoś za sprawiedliwego; za dobrego może ktoś odważyć się umrzeć. Lecz Bóg dowodzi swojej

miłości wobec nas, że gdy jeszcze byliśmy grzesznikami, Chrystus umarł za nas. O wiele bardziej więc, będąc teraz uznani za sprawiedliwych przez Jego krew, zostaniemy przez Niego zbawieni od gniewu. Bo jeżeli, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, o wiele bardziej będąc pojednani, zostaniemy zbawieni przez Jego życie. A nie tylko to, ale też chlubimy się w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz otrzymaliśmy pojednanie. Dlatego, tak jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi przeszła śmierć, za to, że wszyscy zgrzeszyli. Bo aż do Prawa grzech był na świecie; ale grzech nie jest zaliczany, gdy nie ma Prawa. Lecz śmierć zakrólowała od Adama aż do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adama, będącego typem Tego, który miał przyjść. Ale nie tak jest z upadkiem, jak z darem łaski; jeśli bowiem z powodu jednego upadku wielu umarło, o wiele bardziej łaska Boża i dar w tej łasce jednego człowieka, Jezusa Chrystusa, zaobfitowała dla wielu. I nie tak, jak z powodu jednego, który zgrzeszył, jest z tym darem. Bo prawdziwie sąd jest za jeden upadek ku potępieniu, ale dar łaski za wiele upadków ku sprawiedliwości. Albowiem jeśli przez upadek jednego, śmierć zakrólowała z powodu jednego, o wiele bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i dar sprawiedliwości, w życiu królować będą z powodu jednego, Jezusa Chrystusa. A zatem, jak przez upadek jednego na wszystkich ludzi przyszło potępienie, tak też przez jeden sprawiedliwy czyn na wszystkich ludzi przyszło usprawiedliwienie ku życiu. Bo tak, jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka, wielu stało się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo jednego, wielu stanie się sprawiedliwymi. A Prawo weszło dodatkowo, by zaobfitował upadek; a gdzie zaobfitował grzech, tam łaska tym bardziej zaobfitowała; Aby tak, jak grzech zakrólował w śmierci, tak i łaska zakrólowała za sprawą usprawiedliwienia ku życiu wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Cóż więc powiemy? Czy mamy pozostać w grzechu, aby łaska była obfitsza? Z pewnością nie! Albowiem my, którzy umarliśmy dla grzechu, jak jeszcze w nim żyć będziemy? Czy nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy

ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani jesteście razem z Nim przez zanurzenie w śmierć, aby tak jak Chrystus został wzbudzony z martwych przez chwałę Ojca, tak abyśmy i my chodzili w nowości życia. Bo jeśli staliśmy się zrośnięci w podobieństwo Jego śmierci, to i w podobieństwo Jego zmartwychwstania zrośnięci będziemy, Wiedząc to, że nasz stary człowiek razem z Nim został ukrzyżowany, aby ciało grzechu zostało uczynione bezczynnym, abyśmy już więcej nie pozostawiali w niewoli grzechu; Bo kto umarł, uwolniony jest od grzechu. Jeśli więc umarliśmy z Chrystusem, wierzymy też, że razem z Nim żyć będziemy. Wiedząc, że Chrystus, który został wzbudzony z martwych, już nie umiera; śmierć już nad Nim nie panuje. Bo gdy umarł, raz na zawsze umarł dla grzechu; a gdy żyje, żyje dla Boga. Tak też i wy, zaliczajcie siebie samych do prawdziwie umarłych dla grzechu, a żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Niech więc nie króluje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście mieli być mu posłuszni w jego pożądliwościach; I nie stawiajcie swoich członków na oręż niesprawiedliwości dla grzechu, ale postawcie samych siebie Bogu, jako żyjących, którzy powstałi z martwych, a swoje członki na oręż sprawiedliwości Bogu. Bowiem grzech nad wami panować nie będzie; bo nie jesteście pod prawem, ale pod łaską. Cóż więc? Czy mamy grzeszyć, dlatego że nie jesteśmy pod prawem, ale pod łaską? Z pewnością nie! Czy nie wiecie, że komu stawiacie siebie samych jako niewolnicy w posłuszeństwo, jesteście niewolnikami tego, komu jesteście posłuszni, bądź grzechowi ku śmierci, bądź posłuszeństwu ku sprawiedliwości? Ale Bogu niech będzie wdzięczność, że wy, którzy byliście niewolnikami grzechu, usłuchaliście z całego serca wzoru tej nauki, której zostaliście przekazani. A będąc uwolnieni od grzechu, zostaliście niewolnikami sprawiedliwości. Po ludzku mówię, z powodu słabości waszego ciała. Tak jak bowiem postawiliście swoje członki w niewolę nieczystości i nieprawości, by czynić nieprawość, tak teraz postawcie swoje członki w niewolę sprawiedliwości ku uświęceniu. Bo gdy byliście niewolnikami grzechu, byliście wolni od sprawiedliwości. Jaki więc wówczas mieliście pożytek z tych rzeczy? Tych, których się teraz wstydzicie;

bo końcem ich jest śmierć. Lecz teraz, gdy zostaliście wyzwoleni od grzechu, zostaliście oddani w niewolę Bogu, mając swój pożytek w uświęceniu, a na końcu - życie wieczne. Bowiem zapłatą za grzech jest śmierć, ale darem łaski Boga jest życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Czy nie wiecie, bracia - mówię bowiem do tych, którzy znają Prawo - że Prawo panuje nad człowiekiem przez czas jego życia? Bo zamężna kobieta, z żyjącym mężem jest związana Prawem; ale jeśli mąż umrze, uwolniona jest od Prawa wiążącego ją z mężem. Tak więc, dopóki żyje mąż, będzie zwana cudzołownicą, jeśli przystanie do innego męża; ale jeśli mąż umrze, wolna jest od tego Prawa i nie jest cudzołownicą, gdy przystanie do innego męża. A tak, bracia moi, i wy zostaliście uśmierceni dla Prawa przez ciało Chrystusa, żebyście przystali do innego, do Tego, który został wzbudzony z martwych, abyśmy owoc przynieśli Bogu. Bo gdy byliśmy w ciele, namiętności grzechów, poprzez Prawo, działały w naszych członkach, dla przyniesienia owocu śmierci. Lecz teraz zostaliśmy uwolnieni od Prawa, gdy umarliśmy dla tego, czym byliśmy zatrzymani, abyśmy służyli w nowości ducha, a nie w starości litery. Cóż więc powiemy? Prawo to grzech? Z pewnością nie! Lecz nie inaczej poznałem grzech, jak przez Prawo; albowiem i o pożądliwości nie wiedziałbym, gdyby Prawo nie mówiło: Nie pożądaj. Lecz grzech, gdy otrzymał okazję przez przykazanie, sprawił we mnie wszelką pożądliwość; bo bez Prawa grzech jest martwy. Ja natomiast, żyłem niegdyś bez Prawa; lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, a ja umarłem, i odkryłem, że to przykazanie, które miało być ku życiu, było mi ku śmierci. Grzech bowiem, skorzystał z okazji przez przykazanie, zwiódł mnie i przez nie mnie zabił. Tak więc Prawo prawdziwie jest święte, i przykazanie jest święte i sprawiedliwe, i dobre. Czy więc to, co dobre, stało mi się śmiercią? Z pewnością nie! Lecz grzech, aby okazać się grzechem, sprawił moją śmierć przez to, co dobre, aby grzech przez przykazanie okazał się niezmiernie grzeszny. Bo wiemy, że Prawo jest duchowe, ale ja jestem cielesny, zaprzędany grzechowi. Albowiem czynię to, czego nie rozumiem; bo robię nie to, co chcę, ale czynię to, czego nienawidzę. A jeśli czynię to, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że Prawo jest dobre. Teraz więc, już

nie ja to czynię, lecz grzech, który mieszka we mnie; Gdyż wiem, że nie mieszka we mnie, to jest w moim ciele, dobro; albowiem chcenie jest obecne we mnie, ale tego, co dobre nie znajduję. Bo nie czynię tego, co dobre, które chcę; ale popełniam to, co złe, którego nie chcę. A jeśli ja czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który mieszka we mnie. Znajduję więc w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, jest obecne we mnie zło. Albowiem mam upodobanie w Prawie Bożym, według wewnętrznego człowieka; Lecz widzę inne prawo w swoich członkach, które toczy wojnę przeciwko Prawu mojego umysłu, i które zniewala mnie prawem grzechu, będącym w moich członkach. Nędzny ja człowiek! Kto mnie wyratuje z tego ciała śmierci? Dziękuję Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Tak więc ja sam wprawdzie służyć umysłem Prawu Bożemu, lecz ciałem prawu grzechu. Dlatego teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy chodzą, nie według ciała, ale według Ducha. Albowiem prawo Ducha, życiem w Chrystusie Jezusie, uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci. Bo niemoc, na którą niedomagało Prawo z powodu ciała, Bóg przewyciężył, posyłając swojego Syna w podobieństwie grzesznego ciała, jako ofiarę za grzech, potępił grzech w ciele, Aby sprawiedliwa norma Prawa została wypełniona w nas, którzy chodzimy, nie według ciała, ale według Ducha. Albowiem ci, którzy są według ciała, myślą o tym, co cielesne; ale ci, którzy są według Ducha, myślą o tym, co duchowe. Gdyż zamysł ciała to śmierć; ale zamysł Ducha to życie i pokój, Dlatego że zamysł ciała jest wrogi Bogu, gdyż nie jest poddany Prawu Bożemu, bo i nie może. Ci bowiem, którzy są w ciele, Bogu podobać się nie mogą. Lecz wy nie jesteście w ciele, ale w Duchu, skoro Duch Boży mieszka w was; a jeśli ktoś nie ma Ducha Chrystusa, ten nie jest Jego. A jeśli Chrystus jest w was, wtedy ciało istotnie jest martwe z powodu grzechu, ale Duch jest życiem z powodu sprawiedliwości. Jeśli natomiast Duch Tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, to Ten, który wzbudził Chrystusa z martwych, ożywi i śmiertelne ciała wasze przez swojego Ducha, który w was mieszka. A tak, bracia, nie jesteśmy dłużnikami ciała, abyśmy żyli według ciała. Jeśli bowiem żyjecie według ciała,

macie umierać; natomiast jeśli Duchem doprowadzacie do śmierci działania ciała, będziecie żyć. Bo ci, którzy dają się prowadzić przez Ducha Bożego, ci są synami Boga. Bo nie wzięliście ducha niewoli, by znowu żyć w zastraszaniu, ale wzięliście ducha usynowienia, przez którego wykrzykujemy: Abba, Tato! Ten do Duch współświadczy z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Boga. A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro współcierpimy, byśmy też wspólnie zostali wprowadzeni do chwały. Sądzę bowiem, że utrapienia teraźniejszego czasu nie są godne porównania z tą chwałą, która ma się w nas objawić. Bo stworzenie żarliwie oczekuje objawienia synów Boga. Gdyż stworzenie zostało poddane marność, nie dobrowolnie, ale z powodu Tego, który je poddał, w nadziei, że i samo stworzenie zostanie uwolnione z niewoli skażenia do wolności chwały dzieci Boga. Bo wiemy, że całe stworzenie współwzdycha i współcierpi w bólach porodowych aż do teraz. A nie tylko ono, ale i my sami, którzy mamy pierwocinę Ducha, i my sami w sobie wzdychamy oczekując usynowienia, odkupienia naszego ciała. Albowiem w tej nadziei zostaliśmy zbawieni. A nadzieja widzialna nie jest nadzieją; bo ktoś, kto widzi, po co ma mieć nadzieję? Ale jeśli mamy nadzieję na to, czego nie widzimy, to oczekujemy tego z wytrwałością. A tak samo i Duch wspomaga nas w naszych słabościach. Nie wiemy bowiem, o co mielibyśmy się modlić, tak jak należy; ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. A Ten, który bada serca wie, jaki jest zamysł Ducha, ponieważ zgodnie z wolą Boga wstawia się za świętymi. A wiemy, że z tymi, którzy miłują Boga, wszystko współpracuje ku dobremu, to jest z tymi, którzy według Jego postanowienia są powołani. Bo tych, których wcześniej znał, tych też przeznaczył, aby byli ukształtowani na obraz Jego Syna, aby On był pierworodnym wśród wielu braci. A których przeznaczył, tych i powołał; a których powołał, tych i uznał za sprawiedliwych; a których uznał za sprawiedliwych, tych i wprowadził do chwały. Cóż więc na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, kto jest przeciwko nam? On, który nie oszczędził nawet własnego Syna, ale Go za nas wszystkich wydał, jakżeby wraz z Nim nie darował nam

wszystkiego? Kto będzie wnosił oskarżenie przeciwko wybranym Boga? Bóg, który usprawiedliwia? Kto potępia? Chrystus, który umarł, więcej, który został wskrzeszony, który jest po prawicy Boga? On wstawia się za nami. Kto nas odłączy od miłości Chrystusa? Czy utrapienie? Czy ucisk? Czy prześladowanie? Czy głód? Czy nagość? Czy niebezpieczeństwo? Czy miecz? Tak, jak jest napisane: Z powodu Ciebie cały dzień jesteśmy uśmierceni, zostaliśmy policzeni jak owce na rzeź. Lecz w tym wszystkim odnosimy całkowite zwycięstwo przez Tego, który nas umiłował. Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani władcy, ani moce, ani to, co nastąpiło, ani to, co ma nastąpić, Ani wysokość, ani głębokość, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie będzie mogło odłączyć nas od miłości Boga, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, jak mi współświadczają sumienie moje w Duchu Świętym, że wielki jest mój smutek i nieustanny ból w moim sercu. Ja bowiem sam życzyłem sobie, by być przeklętym, z dala od Chrystusa, ze względu na braci moich, krewnych moich według ciała, Którymi są Izraelici, do których należą usynowienie i chwała, i przymierza, i nadanie Prawa, i służba Boża, i obietnice, Których są ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała, będący nad wszystkimi, Bóg błogosławiony na wieki. Amen. Lecz nie jest tak, aby zaczęło upadać Słowo Boże; bowiem nie wszyscy ci z Izraela, są Izraelem; i nie wszystkie dzieci Abrahama są jego potomstwem lecz: W Izaaku zostanie nazwane twoje potomstwo. To jest, nie dzieci ciała są dziećmi Boga, ale dzieci obietnicy liczone są za potomstwo. Albowiem to jest słowo obietnicy: W tym czasie przyjdę i Sara będzie miała syna. A nie tylko to, ale i Rebeka, z jednego łoża miała dzieci, z Izaaka, ojca naszego; Albowiem kiedy oni jeszcze nie zostali zrodzeni i nie uczynili nic dobrego ani złego, aby postanowienie Boże według wybrania trwało niewzruszone, nie z uczynków, ale przez Tego, który powołuje, Powiedziano jej: Starszy będzie służył młodszemu. Tak, jak jest napisane: Jakuba umiłowałem, ale Ezawem wzgardziłem. Cóż więc powiemy? Czy u Boga jest niesprawiedliwość? Z pewnością nie! Do Mojżesza bowiem powiedział: Zmiłuję się, nad kim chcę okazać zmiłowanie; a zlituję

się, nad kim chcę okazać zlitowanie. A zatem zależy to nie od tego, który chce, ani od tego, który zabiega, ale od Tego, który okazuje miłosierdzie - Boga. Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to ciebie wzbudziłem, aby okazać moc moją na tobie i aby rozgłoszone było imię moje po całej ziemi. Dlatego też, nad kim chce, okazuje zmiłowanie, a kogo chce, zatwardza. Powiesz mi więc: Dlaczego jeszcze oskarża? Kto bowiem sprzeciwi się Jego woli? O człowieku! Przeciwnie, kim ty jesteś, że spierasz się z Bogiem? Czy powie twój do twórcy: Czemu mnie takim uczyniłeś? Czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej masy uczynić jedno naczynie do celów prawdziwie zaszczytnych, a drugie do niezaszczytnych? A jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i dać poznać swoją moc, zniósł w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu, które są przygotowane ku zgubie, I aby dał poznać bogactwo chwały Jego nad naczyniami miłosierdzia, które wcześniej przygotował ku chwale? I jako takich powołał nas, nie tylko z Żydów, ale i z pogan. Jak też u Ozeasza mówi: Nie mój lud nazwę moim ludem, a nie umiłowaną - umiłowaną. I będzie w miejscu, o którym im powiedziano: Wy nie jesteście moim ludem, tam zostaną nazwani synami Boga żywego. Izajasz natomiast woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztką zostanie zbawiona. Doprowadzi bowiem dzieło do końca i skraci je w sprawiedliwości, ponieważ Pan zaczął skracać dzieło na ziemi. I tak, jak wcześniej zaczął zapowiadać Izajasz: Gdyby Pan Zastępów nie zostawił nam potomstwa, stalibyśmy się jak Sodom, i do Gomory byśmy zostali upodobnieni. Cóż więc powiemy? Że poganie, którzy nie dążą do sprawiedliwości, uchwycili się sprawiedliwości; sprawiedliwości, która jest z wiary, A Izrael, który dąży do sprawiedliwości Prawa, nie doszedł do sprawiedliwości Prawa. A dlaczego? Dlatego, że nie z wiary, ale jakby z uczynków Prawa; potknęli się bowiem o kamień obrazy, Tak, jak jest napisane: Oto kładę na Syjonie kamień obrazy i skałę zgorszenia, a każdy wierzący w Niego, nie zostanie zawstydzony. Bracia! Prawdziwie upodobanie mojego serca i prośba do Boga za Izraelem jest za ich zbawienie. Albowiem daję im świadectwo, że mają gorliwość dla Boga, ale niezgodną z właściwym poznaniem. Nie znając bowiem sprawiedliwości Bożej,

a szukając ustanowienia własnej sprawiedliwości, nie podporządkowali się Bożej sprawiedliwości. Albowiem końcem Prawa jest Chrystus, aby uznać za sprawiedliwego każdego wierzącego. Mojżesz bowiem pisze o sprawiedliwości, która jest z Prawa: Człowiek, który je wykonał, będzie przez nie żyć. A sprawiedliwość, która jest z wiary, tak mówi: Nie mów w swoim sercu: Kto wstąpi do nieba? To jest, aby Chrystusa sprowadzić na dół; Albo: Kto zstąpi do otchłani? To jest, aby Chrystusa wyprowadzić spośród umarłych. A co mówi Pismo? Blisko ciebie jest słowo, w twoich ustach i w twoim sercu. Jest to słowo wiary, które głosimy. Bo jeśli swoimi ustami wyznasz Jezusa Panem i uwierzysz w swoim sercu, że Bóg wzbudził Go z martwych, zostaniesz zbawiony. Albowiem sercem wierzy się ku sprawiedliwości, a ustami wyznaje się ku zbawieniu. Pismo bowiem mówi: Każdy, kto wierzy w Niego, nie zostanie zawstydzony. Bo nie ma rozróżnienia między Żydem, jak i Grekiem; bo jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy Go wzywają. Każdy bowiem, kto by wezwał imienia Pana, zostanie zbawiony. Jak więc wzywać będą Tego, w którego nie uwierzyli? A jak uwierzą w Tego, o którym nie usłyszeli? A jak usłyszą bez tego, który głosi? Jak będą głosić, jeżeli nie zostaliby postani? Tak, jak jest napisane: O jak piękne są nogi głoszących dobrą nowinę o pokoju, dobrą nowinę o tym, co dobre. Ale nie wszyscy okazali posłuszeństwo Ewangelii, Izajasz bowiem mówi: Panie! Kto uwierzył naszej wieści? Wiara więc jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Boga. Ale mówię: Czy może nie usłyszeli? Przeciwnie, na całą ziemię rozszedł się ich głos i do krańców zamieszkałego świata ich słowa. Ale mówię: Czy może Izrael nie zrozumiał? Mojżesz pierwszy mówi: Ja was pobudzę do zazdrości przez tych, którzy nie są narodem, przez naród nierozumny pobudzę was do gniewu. A Izajasz nabiera śmiałości i mówi: Zostałem znaleziony przez tych, którzy mnie nie szukali, ujawniłem się tym, którzy się o mnie nie pytali. O Izraelu natomiast mówi: Cały dzień miałem wyciągnięte swoje ręce do ludu, który jest nieposłuszny i mówiący - nie. Mówię więc: Czy Bóg odepchnął od siebie swój lud? Z pewnością nie; albowiem i ja jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z pokolenia Beniamina. Nie odepchnął od

siebie Bóg swojego ludu, który wcześniej poznał. Czy nie wiecie, co mówi Pismo o Eliaszu? Jak zwraca się do Boga przeciwko Izraelowi, mówiąc: Panie! Proroków Twoich zabili, ołtarze Twoje zburzyli i zostałem pozostawiony tylko ja sam, i szukają mojej duszy. Ale co mówi do niego Boża odpowiedź? Zostawiłem sobie siedem tysięcy mężów, którzy nie zgięli kolana przed Baalem. Tak więc i teraz, w tym czasie pozostała resztką według wybrania z łaski. A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, inaczej taka łaska już nie byłaby łaską; a jeśli z uczynków, to już nie z łaski, gdyż taki uczynek nie byłby już uczynkiem. Cóż więc? Czego Izrael poszukuje, tego nie osiągnął; ale wybrani osiągnęli, a inni zostali zatwardzeni. Tak, jak jest napisane: Dał im Bóg ducha głębokiego snu: oczy, aby nie widzieli i uszy, aby nie słyszeli, aż do dzisiejszego dnia. A Dawid mówi: Niech stół ich stanie się im sidłem i pułapką, i potrzaskiem, i odpłatą; Niech ich oczy zostaną zaćmione, aby nie widzieli, a ich grzbiet na zawsze zegnij. Mówię więc: Czy potknęli się, aby upaść? Z pewnością nie; ale z powodu ich upadku zbawienie objęło pogan, aby ich pobudzić do zazdrości. Jeżeli natomiast ich upadek jest bogactwem świata, a ich porażka bogactwem pogan, o ile bardziej ich pełnia? Albowiem mówię wam poganom: Na ile ja jestem istotnie apostołem pogan, chlubię się moją służbą, Obym jakoś do zazdrości pobudził tych, którzy są moimi rodakami i zbawił niektórych z nich. Jeśli bowiem ich odrzucenie jest pojednaniem świata, to czym ich przyjęcie, jeśli nie życiem powstałym z martwych? A jeśli pierwocina jest święta, to i ciasto; i jeśli korzeń jest święty, to i gałęzie. A jeśli niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony pomiędzy nich i stałeś się współuczestnikiem korzenia i tłustości drzewa oliwnego, Nie chlub się nad gałęzie; bo jeżeli chlubisz się, to wiedz, że nie ty nosisz korzeń, ale korzeń ciebie. Powiesz więc: Odłamane zostały gałęzie, abym ja został wszczepiony. Dobrze, z powodu niewiary zostały odłamane, ale ty stanąłeś w wierze; nie bądź pyszny, ale się bój. Albowiem jeśli Bóg nie oszczędził naturalnych gałęzi, mógłby i czasem ciebie nie oszczędzić. Zobacz więc dobroć i surowość Boga, surowość wobec tych, którzy upadli, a dobroć wobec ciebie, jeśli byś utrzymał się w dobroci; skoro i ty możesz zostać odcięty. Ale i oni, jeśli nie będą

trwali w niewierze, zostaną wszczępieni, gdyż Bóg jest mocny ponownie ich wszczępić. Albowiem jeśli ty jesteś odcięty z drzewa oliwnego, dzikiego z natury, a wbrew naturze zostałeś wszczępiony w szlachetne drzewo oliwne, o ile bardziej ci, zgodnie z naturą, zostaną wszczępieni w swoje własne drzewo oliwne! Bo nie chcę, bracia, abyście byli nieświadomi tej tajemnicy - żebyście we własnym mniemaniu nie uważali się za rozumnych - że zatwardziałość przyszła na część Izraela, aż do czasu, gdy wejdzie pełnia pogan. I w ten właśnie sposób będzie zbawiony cały Izrael, tak, jak jest napisane: Przyjdzie z Syjonu Ten, który ratuje i odwróci bezbożności od Jakuba. I takie będzie z nimi ode mnie przymierze, kiedy zabiorę od nich grzechy. Według Ewangelii istotnie są nieprzyjaciółmi z powodu was; lecz według wybrania są umiłowanymi z powodu ojców. Albowiem Bóg nie żałuje swoich darów łaski i powołania. Bo tak, jak i wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, ale teraz doznaliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa, Tak i oni teraz nie okazali posłuszeństwa, aby dla okazanego wam miłosierdzia i oni doznali miłosierdzia. Bowiem Bóg zamknął razem wszystkich w nieposłuszeństwie, aby zmiłować się nad wszystkimi. O głębio bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jak niezbadane są Jego sądy i niewyśledzone są Jego drogi! Bo kto poznał myśl Pana? Lub kto stał się Jego doradcą? Albo kto dał Mu najpierw coś i zostanie mu za to oddane w zamian? Gdyż z Niego i przez Niego, i ku Niemu jest wszystko; Jemu chwała na wieki. Amen. Wzywam więc was, bracia, przez miłosierdzie Boga, abyście stawili swoje ciała jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu, tę rozumną służbę waszą. I nie upodabniajcie się do tego wieku, ale dajcie się przemieniać przez odnowienie waszego myślenia, abyście doświadczyli jaka jest wola Boża, co dobre, przyjemne i doskonałe. Bo przez daną mi łaskę mówię każdemu będącemu spośród was: Nie myślcie ponad miarę o sobie, ponad to, co konieczne jest by rozumieć, lecz myślcie rozsądnie, według miary wiary, jaką Bóg każdemu przydzielił. Albowiem tak, jak w jednym ciele mamy wiele członków, lecz nie wszystkie członki mają te same działanie, Tak wielu nas, a jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a zgodnie z tym jesteśmy jedni drugich członkami. Mamy więc różne dary łaski,

według łaski nam darowanej: Czy to prorokowanie, to proporcjonalnie do wiary; Czy to służbę, to w służbie; czy ktoś naucza, to w nauce; Czy gdy ktoś zachęca, to w zachęcie; jeśli ktoś się dzieli, to w szczerości; jeśli ktoś przewodzi, to w gorliwości; jeśli ktoś jest miłosierny, to z radością. Miłość niech będzie nieobłudna; brzydziecie się złym, Ignijcie do dobrego. Miłością braterską jedni drugich miłujcie czule, jedni drugich wyprzedzajcie w okazywaniu szacunku. W gorliwości nieopieszali, płonący duchem, Panu służący, Radośni nadzieją, w ucisku wytrwali, w modlitwie trwający niezłomnie, Miejcie udział w potrzebach świętych, prześcigajcie się w gościnności. Dobrze życcie tym, którzy was prześladują, dobrze życcie, a nie przeklinajcie. Weselcie się z weselącymi, a płaczcie z płaczącymi. Bądźcie wobec siebie tej samej myśli; nie rozumiejcie o sobie wyniośle, ale przystawajcie do pokornych; nie stawajcie się rozumni we własnych oczach. Nikomu złem za złe nie oddawajcie, troszcząc się o to, co dobre wobec wszystkich ludzi. Jeśli można, o ile to od was zależy, ze wszystkimi ludźmi zachowujcie pokój. Nie mścijcie się sami, umiłowani, ale dajcie miejsce gniewowi Bożemu; albowiem jest napisane: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę, mówi Pan. Jeśli więc twój nieprzyjaciół jest głodny, nakarm go, jeśli pragnie, daj mu pić; bo to czyniąc, węgle rozpalone zgarniesz na jego głowę. Nie dawaj się zwyciężać złu, ale zło dobrem zwyciężaj. Każda dusza niech się podporządkowuje władzom zwierzchnim; bo nie ma władzy, jak tylko od Boga; a te władze, które są, przez Boga są wyznaczone. Dlatego, kto sprzeciwia się władzy, sprzeciwia się Bożemu rozporządzeniu; a ci, którzy sprzeciwiają się, sami na siebie przyjmują wyrok. Albowiem przywódcy nie są postrachem dla dobrych czynów, ale dla złych. Chcesz się nie bać władzy? Czyń dobrze, a będziesz miał od niej pochwałę. Bowiem jest sługą Boga tobie ku dobremu. Ale jeśli czynisz zło, bój się; bo nie bez powodu nosi miecz, gdyż jest sługą Boga, który karze w gniewie tego, który czyni źle. Dlatego koniecznie trzeba być jej poddanym, nie tylko z powodu gniewu, lecz także z powodu sumienia. Dlatego bowiem płacicie podatki, bo oni są sługami Boga, właśnie po to, aby w tym trwać. Oddawajcie więc każdemu to, co powinniście: Komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu respekt, respekt; komu

szacunek, szacunek. Nikomu nie bądźcie nic winni, oprócz wzajemnej miłości; bo kto miłuje drugiego, wypełnił Prawo. Gdyż to: Nie będziesz cudzołożył, nie będziesz mordował, nie będziesz kradł, nie będziesz składał fałszywego świadectwa, nie będziesz pożądał, i jeśli jest jakieś inne przykazanie, w tym słowie się sumują, to znaczy: Będziesz miłował swojego bliźniego, jak samego siebie. Miłość nie czyni bliźniemu nic złego; wypełnieniem więc Prawa jest miłość. A to wiedząc, że już czas, że nadeszła nasza godzina, abyśmy już zostali wzbudzeni ze snu; bo teraz bliżej jest nasze zbawienie, niż kiedy uwierzyliśmy. Noc posunęła się naprzód, a dzień się przybliżył; odłóżmy więc uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. Chodźmy godnie jak za dnia, nie w hulankach i pijaństwach, nie w rozwiązłości i rozpustach, nie w kłótni i zazdrości. Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, a nie czyńcie starania o ciało ze względu na pożądliwość. A słabego w wierze przyjmujcie, ale nie aby rozsądzać poglądy. Ten wierzy, że może zjeść wszystko, a ten natomiast, który jest słaby, je jarzynę. Ten, który je, niech nie wzgardza tym, który nie je; a ten który nie je, niech nie sądzi tego, który je; albowiem Bóg go przyjął. Kim ty jesteś, że sądzisz sługę cudzego domu? Dla własnego Pana stoi lub upada; ale zostanie postawiony; Bóg bowiem mocny jest go postawić. Jeden wprawdzie osądza dzień ponad inny dzień, drugi natomiast każdy dzień osądza tak samo; każdy niech jest upewniony w swoim myśleniu. Kto myśli o dniu, dla Pana myśli; a kto nie myśli o dniu, dla Pana nie myśli; kto je, dla Pana je, bo dziękuje Bogu; a kto nie je, dla Pana nie je i dziękuje Bogu. Albowiem nikt z nas nie żyje dla samego siebie i nikt dla samego siebie nie umiera. Bo jeżeli żyjemy, to dla Pana żyjemy; jeżeli umieramy, to dla Pana umieramy; czy więc żyjemy, czy umieramy, jesteśmy Pana. Gdyż po to Chrystus i umarł, i powstał, i powrócił do życia, aby i nad martwymi, i nad żyjącymi zapanował. Ty natomiast dlaczego sądzisz twojego brata? Albo dlaczego gardzisz twoim bratem? Wszyscy bowiem staniemy przed trybunałem sądu Chrystusa. Napisane jest bowiem: Jako żyję Ja, mówi Pan, przede mną zegnije się wszelkie kolano i każdy język wyzna Bogu. Dlatego więc każdy z nas zda z samego siebie sprawę Bogu. Już więcej nie

osądzajmy jedni drugich; ale raczej rozsądźmy to, aby nie kłaść przed bratem powodu do potknięcia lub zgorszenia. Wiem i jestem przekonany w Panu Jezusie, że nic samo przez się nie jest skalane, ale jest skalane dla tego, kto zalicza to do skalanych. A jeśli twój brat jest zasmucany z powodu pokarmu, już nie postępujesz zgodnie z miłością; nie rujnuj swoim pokarmem tego, za którego Chrystus umarł. Niech więc to, co jest waszym dobrem nie będzie powodem bluźnierstw. Bowiem Królestwo Boże to nie jest pokarm i napój, ale sprawiedliwość i pokój, i radość w Duchu Świętym. Bo kto w tym służy Chrystusowi, miły jest Bogu i wypróbowany dla ludzi. Dążmy więc do tego, co służy ku pokojowi i ku zbudowaniu jedni drugich. Ze względu na pokarm nie niszczy dzieła Boga. Wszystko wprawdzie jest czyste, ale jest złe dla człowieka, który przez jedzenie powoduje czyjeś potknięcie. Dobrze jest nie jeść mięsa i nie pić wina, i niczego, o co twój brat potykałby się, gorszył, albo słabnął. Ty masz wiarę? Miej ją dla samego siebie przed Bogiem. Błogosławiony, kto nie sądzi siebie w tym, czego próbuje. Ale kto wątpi, gdy je, już jest osądzony, dlatego że nie jest to z wiary; a wszystko, co nie jest z wiary, jest grzechem. A tak my, którzy jesteśmy mocni, powinniśmy nosić bezsilność słabych, a nie przypodobywać się sobie samym. Dlatego każdy z nas niech podoba się bliźniemu ku dobru, ze względu na zbudowanie; Ponieważ i Chrystus nie miał upodobania w samym sobie, ale tak, jak jest napisane: Urągania tych, którzy Tobie urągają spadły na mnie. Bo cokolwiek wcześniej zostało napisane, dla naszej nauki zostało napisane, abyśmy przez wytrwałość i przez zachętę Pism mieli nadzieję. A Bóg wytrwałości i zachęty oby wam dał, abyście byli tej samej myśli między sobą na wzór Chrystusa Jezusa. Abyście jednomyślnie, jednymi ustami wysławiali Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Dlatego przyjmujcie jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas dla chwały Boga. A mówię wam, że Jezus Chrystus stał się sługą obrzezanych dla prawdy Bożej, aby potwierdzić obietnice dane ojcom, Poganie natomiast, żeby chwalili Boga za miłosierdzie, jak napisano: Z tego powodu wyznam Cię wśród pogan i imieniu Twojemu będę śpiewać. I ponownie mówi: Weselcie się poganie wraz z Jego ludem. I ponownie: Wielbijcie Pana, wszyscy poganie i

wysławiajcie Go, wszystkie ludy. I ponownie Izajasz mówi: Będzie korzeń Jessego, który powstanie, aby władać poganami; w Nim poganie będą pokładać nadzieję. A Bóg nadziei niech was wypełni wszelką radością i pokojem w wierze, abyście obfitowali w nadziei przez moc Ducha Świętego. A ja sam jestem przekonany, co do was, że sami jesteście pełni dobroci, napełnieni wszelkim poznaniem, mogący jedni drugich pouczać. A napisałem do was, bracia, śmiało, po części jakby przypominając wam przez łaskę, która została mi dana od Boga, Abym ja był sługą Jezusa Chrystusa pośród pogan, pełniącym świętą służbę dla Ewangelii Boga, aby ofiara pogan stała się godna przyjęcia i była uświęcona w Duchu Świętym. Mam więc chlubę w Chrystusie Jezusie, w tym, co odnosi się do Boga. Albowiem nie odważę się mówić o czymś, czego nie dokonał Chrystus przeze mnie, by przyprowadzić do posłuszeństwa pogan, słowem i czynem, Przez moc znaków i cudów, w mocy Ducha Bożego, tak że od Jerozolimy i okolic, aż do Ilirii zacząłem wypełniać te krainy Ewangelią Chrystusa; To jednak poczytuję sobie za honor, by głosić Ewangelię nie tam, gdzie było znane imię Chrystusa, abym nie budował na cudzym fundamencie; Ale tak, jak jest napisane: Ci, którym nie głoszono ujrzą Go, a ci, którzy nie słyszeli, zrozumieją. Dlatego też wiele doznawałem przeszkód, aby przyjść do was. Lecz teraz, nie mając już miejsca w tych okolicach, a od wielu lat mając pragnienie przyjść do was, Może gdy udam się do Hiszpanii, przyjdę do was; bo mam nadzieję, przechodząc ujrzeć was i przez was zostać tam wyprawiony, jeślibym najpierw wami choć częściowo został nasycony. A teraz idę do Jerozolimy, służąc świętym. Upodobało się bowiem Macedonii i Achai złożyć pewną składkę na ubogich pośród świętych w Jerozolimie. To postanowiły, bo są ich dłużnikami; bo jeśli poganie stali się uczestnikami tego, co duchowe, to winni są usłużyć im i w tym, co cielesne. Gdy więc to wypełnię i zapieczętuję dla nich ten plon, odejdę i przez was, udam się do Hiszpanii. Wiem natomiast, że idąc do was, przyjdę z pełnym błogosławieństwem Ewangelii Chrystusa. A proszę was, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha, abyście razem ze mną walczyli w modlitwach za mnie do Boga, Abym został uratowany od nieposłusznych w Judei, i aby służba moja na rzecz

Jerozolimy stała się godna przyjęcia przez świętych. Aby w radości przyszedł do was za wolą Bożą i razem z wami zaznać odpoczynku. A Bóg pokoju jest z wami wszystkimi. Amen. A polecam wam Febę, siostrę naszą, która jest służebnicą zboru w Kenchreach, Abyście ją przyjęli w Panu w sposób godny świętych i dopomogli jej, gdyby was w jakiegokolwiek sprawie potrzebowała; albo wiem i ona stała się dla wielu opiekunką, także i mnie samemu. Pozdrówcie Prysyllę i Akwilę, współpracowników moich w Chrystusie Jezusie, Którzy za moją duszę nadstawili swoją szyję, którym nie tylko ja dziękuję, ale i wszystkie zbory z pogan; Także zbór, który jest w ich domu. Pozdrówcie Epeneta, umiłowanego mojego, który jest pierwociną Achai w Chrystusie. Pozdrówcie Marię, która wiele truduła się dla nas. Pozdrówcie Andronika i Junię, krewnych moich i współwięźniów moich, którzy są zaszczytnie znani między apostołami, którzy i przede mną byli w Chrystusie. Pozdrówcie Ampliasa, umiłowanego mojego w Panu. Pozdrówcie Urbana, naszego współpracownika w Chrystusie, i Stachysa, umiłowanego mojego. Pozdrówcie Apellesa, doświadczonego w Chrystusie. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Arystobula. Pozdrówcie Herodiona, mojego krewnego. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Narcyza, będących w Panu. Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę, które truduja się w Panu. Pozdrówcie Persydę, umiłowaną, która wielce truduła się w Panu. Pozdrówcie Rufusa, wybranego w Panu, i matkę jego, i moją. Pozdrówcie Asynkrytusa, Flegonta, Hermasa, Patroba, Hermesa i braci, którzy są z nimi. Pozdrówcie Filologa i Julię, Nereusza i jego siostrę, i Olimpasa, i wszystkich świętych, którzy są z nimi. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym. Pozdrawiają was zbory Chrystusa. A proszę was, bracia, abyście uważali na tych, którzy czynią podziały i zgorszenia wbrew tej nauce, której się wy nauczyliście; i odstąpcie od nich. Tacy bowiem nie służą naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, ale swojemu własnemu brzuchowi, a gładkimi słowami i schlebaniem zwodzą serca prostodusznych. Bo wieść o waszym posłuszeństwie dotarła do wszystkich. Dlatego raduję się z waszego powodu; a chcę, abyście prawdziwie byli mądrymi w tym, co dobre, a czysti wobec zła. A Bóg pokoju szybko zetrze szatana pod waszymi stopami.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami. Amen. Pozdrawiają was Tymoteusz, mój współpracownik i Lucjusz, i Jazon, i Sozypater, moi krewni. Pozdrawiam was ja, Tercjusz, który napisałem ten list w Panu. Pozdrawia was Gajus, gospodarz mój i całego zboru. Pozdrawia was Erast, zarządca miasta, i brat Kwartus; łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami wszystkimi. Amen. A Temu natomiast, który ma moc was utwierdzić według mojej Ewangelii i głoszenia Jezusa Chrystusa, według objawienia tajemnicy, która jest od czasów wiecznych zakryta milczeniem, A która teraz została ujawniona także przez Pisma prorockie zgodnie z rozkazem wiecznego Boga oraz oznajmiona wszystkim narodom, aby je przyprowadzić do posłuszeństwa wiary; Jedynemu mądrymu Bogu, przez Jezusa Chrystusa - Jemu chwała na wieki. Amen.